

Dlaczego Izrael chce ataku na Iran przed wyborami?

20 sierpnia 2012

Od miesięcy wyżsi rangą urzędnicy izraelscy opowiadają nam, że „okno możliwości” na zaatakowanie irańskich zakładów atomowych istnieje „przed wyborami prezydenckimi w USA w listopadzie”, ponieważ irańskie zakłady atomowe wkrótce zostaną umieszczone w ufortyfikowanych bunkrach poza zasięgiem izraelskich bomb.

Lecz były analityk CIA, Ray McGovern, uważa, że spowodowanie opóźnień w irańskim planie atomowym nie jest zasadniczym celem uderzenia wojskowego, ale po prostu zwyczajnym pretekstem.

“Izraelczycy chcą udawać, że Irańczycy budują swój nuklearny potencjał, chcą skosić ich równo z trawą od teraz do 6 listopada, a szanse są co najmniej równe, że będą próbować przekonać nas do tego myślenia i Stany dadzą się na to nabrać” – powiedział McGovern.

McGovern uważa, że “Izrael nie obawia się broni nuklearnej w rękach Iranu”, ponieważ Izrael już ma cały atomowy arsenał i zagrożenie ze strony Iranu mającego parę głowic „nie byłoby w żadnej mierze wiarygodne, za wyjątkiem ograniczonych, czynników odstraszaających”.

Owo odstraszenie stałoby się jednak istotne, bowiem „od 1967 r., Izraelczycy są zdolni zrobić niemal wszystko, czego zapragną w tej dziedzinie”, a atomowy Iran sprawiłby zaistnienie „zupełnie innej strategicznej sytuacji, gdyż po raz pierwszy Izrael musiałby zacząć się oglądać, co ma za plecami”.

Zatem nawet mimo tego, że przywódcy izraelscy tak naprawdę nie boją się nagłej atomowej anihilacji, McGovern uważa, że “chcieliby ukrócić każdą, nawet najmniejszą możliwość, że kiedykolwiek Iran mógłby mieć tego rodzaju bardzo minimalny

potencjał profilaktyczny na wypadek ataku”.

McGovern sądzi, że zasadniczym celem izraelskim jest, „aby Iran krwawił tak samo, jak krwawił Irak” po to, ażeby Iran „nie mógł nigdy więcej wspierać Hamasu i Hezbollahu w Libanie, w Gazie i w innych miejscach”.

O przyczynie, dlaczego tak ważną datą jest 6 listopad, McGovern napisał artykuł i stwierdził w nim, że „druga kadencja Obamy sprawi, że poczuje się on swobodniej, aby nie stawiać sił amerykańskich po stronie Izraela” i „mógłby użyć przewagi amerykańskiej, aby zmusić Izrael do poczynienia ustępstw w zakresie najbardziej bolesnych spraw dotyczących Palestyny”.

Są poważne wątpliwości, że Izrael mógłby poradzić sobie z wojną z Iranem samodzielnie, a Netanyahu przyznał, że wolałby, aby to USA i ich najlepsze siły szturmowe poprowadziły atak.

Możliwa utrata przewagi po 6 listopada wyjaśniałaby obecny warkot bębnow wojennych, w jakie uderzają Netanyahu i Ehud Barak.

Komentator wydarzeń Forex Crunch wskazuje, że Netanyahu ostatnio zagwarantował sobie większą władzę w ramach rządu, testowano system przesyłu wiadomości tekstowych na wypadek odwetu w wyniku ataku, Bank Izraela szykuje się do wprowadzenia systemu finansowego na wypadek izraelskiego ataku na Iran, Francja przygotowuje ewakuację swoich obywateli z Izraela, a izraelskie media opublikowały zalew artykułów sugerujących zbliżenie się zbrojnego uderzenia.

“Netanyahu czuje i ma do tego powód, że zagnał Obamę do narożnika na najbliższe 3 miesiące” – powiedział McGovern. „Jeśli nie myli się co do Obamy, to ten wejdzie w to – a ja sądzę, że Obama jest do tego zdolny mimo tego, że izraelscy generałowie doradzają, że to byłaby katastrofa, to jednak Netanyahu chciałby spróbować”.

Ze swej strony administracja Obamy zrobiła co w jej mocy, aby nie udzielono wsparcia atakowi izraelskiemu i aby odłożyć atak na inny czas. Poza oferowaniem uzbrojenia w zamian za wstrzymanie się do wyborów, urzędnicy USA poinformowali Izrael, że zaprzysięgły amerykański sojusznik, Arabia Saudyjska, optuje za tym, że straci każdy izraelski samolot, jaki wleci w jej przestrzeń powietrzną.

Pięciu starszych rangą urzędników – w tym Hillary Clinton i Leon Panetta – złożyli wizytę w Izraelu w tym miesiącu aby przekazać, że obstają przy tym, że jest jeszcze czas na dyplomację w formie negocjacji i ciężkich sankcji, by powstrzymać ewentualny atak fizyczny.

Lecz, jak zauważa McGovern, to może być nie na rękę dla Ameryki w tym momencie.

“Już jesteśmy w stanie wojny z Iranem. Nie tylko poprzez cyberataki, ale także na terytorium Iranu są nasze siły specjalne i dokonano zabójstw irańskich naukowców”. „Jedynym de facto pytaniem jest, czy ta wojna rozszerzy się aż do próby zniszczenia ich zakładów atomowych, a to zależy już od Izraela”.

Źródło oryginalne: www.businessinsider.com

Źródło polskie: [Stop Syjonizmowi](#)